

Wyłączono 4 reaktory jądrowe w Korei Południowej

29 maja 2013

W Korei Południowej wyłączono już cztery reaktory jądrowe, ponieważ znaleziono zainstalowane w nich podrabiane części. Za dostarczanie i montowanie niecertyfikowanych części skazano już sześć osób.

Wyłączenie czterech reaktorów rozbudziło w Korei Południowej obawy, czy nie będzie brakowało latem energii. W ciepłych miesiącach roku zauważalnie wzrasta zapotrzebowanie na prąd, z powodu większego wykorzystania klimatyzacji. Elektrownie jądrowe dostarczają w Korei Południowej około 30 procent energii.

We wtorek ogłoszono wyłączenie po jednym reaktorze w elektrowni Kori i Wolseong. Dołączyły tym samym do dwóch innych reaktorów z tych samych siłowni, które wyłączono już pod koniec 2012 roku. Wszystkie cztery oczekują teraz na wymianę trefnych elementów.

Jak zapewniają władze, nigdy nie było żadnego zagrożenia dla ludności związanego z nieprawidłowymi częściami. Były to bezpieczniki, elementy systemów chłodzenia czy rozdzielni prądu. Zgodnie z prawem i porozumieniami międzynarodowymi wszystkie części montowane w elektrowniach atomowych muszą przejść specjalne testy i otrzymać stosowne certyfikaty.

Pozbawione certyfikatów elementy miały trafić do siłowni za pośrednictwem szajki nieuczciwych dostawców i inżynierów. Nie ma informacji o wytropieniu osób odpowiedzialnych za „znaleziska” w elektrowniach Kori i Wolseong. Na początku maja skazano na kary więzienia sześć osób, które wprowadzały niecertyfikowane części do elektrowni w Jeonggwang.

Na podstawie: BBC News, tvn24.pl

Źródło: [Losy Ziemi](#)